

Sygn. akt **III AUa 838/21**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Protokolant: Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2022 r. w P. na posiedzeniu niejawnym

sprawy **J. M.**

przeciwko **Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji**

o wysokość emerytury policyjnej

na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 13 maja 2021 r. sygn. akt VIII U 488/19

oddala apelację.

Marta Sawińska

--	--

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 6 czerwca 2017 r., znak: (...) Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, na podstawie art. 15c w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 roku, poz. 708 z późn. zm.) oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji nr 295028/2017 z dnia 20 marca 2017 r., ponownie ustalił J. M. wysokość emerytury od dnia 1 października 2017 r. na kwotę 1.928,42 zł brutto.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył J. M., wnosząc o jej zmianę poprzez przyznanie świadczenia emerytalnego w dotychczasowej wysokości, tj. w kwocie 2.297,26 zł brutto oraz zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wyrokiem z 13 maja 2021 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu, sygn. VIII U 488/19 zmienił zaskarżoną decyzję z 6 czerwca 2017r., znak (...), nr ewid: (...) i stwierdził brak podstaw do ponownego ustalenia wysokości emerytury odwołującego

przy uwzględnieniu przepisów dotyczących zasad obliczania wysokości świadczenia dla osób pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa i przyznał odwołującemu emeryturę w dotychczasowej wysokości.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Odwołujący J. M. urodził się w dniu (...)

W dniu 9 kwietnia 1979 r. został zakwalifikowany do Wyższej Oficerskiej Szkoły Wojsk Radiotechnicznych w J. przez Oddział Wojskowej Służby Wewnętrznej w P..

Ukończył Wyższą Oficerską Szkołę Radiotechniczną z dniem 26 sierpnia 1983 r. i uzyskał tytuł inżyniera-dowódcy.

W dniu 28 sierpnia 1987 r. na swój wniosek został przeniesiony do organów Wojskowej Służby Wewnętrznej.

Od dnia 1 października 1987 r. do dnia 30 czerwca 1988 r. uczęszczał na kurs przekwalifikowania oficerów KW w korpusie bezpieczeństwa i prewencji wojskowej o specjalności kontrwywiadowczej, który ukończył z wynikiem dobrym. W okresie przeszkolenia prezentował postawę ideowo-polityczną i przestrzegał zasad statutowych (...).

Od dnia 1 sierpnia 1988 r. objął stanowisko oficera wydziału Wojskowej Służby Wewnętrznej. Do jego zadań należała ochrona kontrwywiadowcza wszystkich miejsc, gdzie była zabezpieczona informacja tajna i tajna specjalnego znaczenia, ochrona jednostek wojskowych, radiolokacyjnych, raketowych i walki radioelektronicznej. Oprócz tego zajmował się ochroną informacji związanych ze sprzętem, posiadał sieć informatorów, którzy podawali mu informacje na temat np.: obcych dyplomatów. Praca dotyczyła również wykrywania ewentualnych przestępstw i przekazywania ich do pionu dochodzeniowego.

Z dniem 1 września 1990 r. w wyniku restrukturyzacji jednostki wojskowej przydzielono mu etat przejściowy i w dniu 20 listopada 1990 r. wystąpił z wnioskiem o zwolnienie go z zawodowej służby wojskowej, który został zaakceptowany przez dowódcę jednostki wojskowej.

Decyzją z dnia 10 grudnia 1990 r. został zwolniony z zawodowej służby wojskowej i przeniesiony do rezerwy.

Od dnia 16 stycznia 1991 r. do dnia 30 czerwca 1997 r. pełnił służbę w Szkole Policji w S. na stanowisku wykładowcy.

W dniu 25 czerwca 1997 r. ukończył studium oficerskie w Wyższej Szkole (...) w S..

Z dniem 30 czerwca 1997 r. został zwolniony ze służby w Policji.

W dniu 24 marca 2016 r. rozpoznano u niego nowotwór złośliwy języka i postanowieniem z dnia 18 maja 2016 r. (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności zaliczył go do znacznego stopnia niepełnosprawności od dnia 4 kwietnia 2016 r. do dnia 31 maja 2018 r.

Decyzją z dnia 4 września 1997 r. dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji ustalił odwołującemu prawo do emerytury policyjnej od dnia 1 października 1997 r., tj. od dnia następnego po zwolnieniu ze służby.

Do wysługi emerytalnej zaliczył 17 lat, 9 miesięcy i 11 dni (6 lat, 5 miesięcy i 15 dni służby w Policji oraz 11 lat, 3 miesiące i 26 dni zasadniczej służby wojskowej).

Wysokość emerytury wyniosła 47,15% podstawy wymiaru, tj. 864.16 zł brutto.

Decyzją z dnia 27 lutego 2017 r. organ rentowy ustalił wysokość emerytury policyjnej po waloryzacji od dnia 1 marca 2017 r. na kwotę 2.297,26 zł brutto.

Zgodnie z informacją Instytutu Pamięi Narodowej, Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu o przebiegu służby nr (...) z dnia 20 marca 2017 r., wydaną na podstawie art. 13a ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o

zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016r. poz. 708) i akt osobowych, odwołujący w okresie od dnia 1 października 1987 r. do dnia 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji.

Zaskarżoną decyzją z dnia 6 czerwca 2017 r., wydaną na podstawie art. 15c w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 roku, poz. 708 z późn. zm.) oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji nr 295028/2017 z dnia 20 marca 2017 r., dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego MSW ponownie ustalił odwołującemu wysokość emerytury od dnia 1 października 2017 r. na kwotę 1.928,42 zł brutto.

Przy uwzględnieniu wysokości emerytury organ rentowy uwzględnił 0% okresów określonych w art. 13b ustawy w ilości 2 lat i 10 miesięcy; 14 lat, 11 miesięcy i 12 dni służby w wojsku i Policji; 3 lata, 10 miesięcy i 21 dni zatrudnienia po zwolnieniu.

Łączna wysokość emerytury stanowiła 43,76% podstawy wymiaru.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie J. M. zasługuje na uwzględnienie.

Następnie podał, że istota sporu w sprawie sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy organ rentowy miał podstawy do ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej odwołującego. Organ emerytalny ustalił wysokość świadczeń odwołującego na podstawie uzyskanej z Instytutu Pamięi Narodowej informacji z dnia 20 marca 2017 r., o przebiegu służby na rzecz totalitarnego państwa, w której wskazano, że odwołujący w okresie od dnia 1 października 1987 r. do dnia 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że ustawa z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin przewiduje obniżenie emerytur i rent inwalidzkich wszystkim funkcjonariuszom, którzy pozostawali w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r. i którzy w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. pełnili służbę w wymienionych w ustawie instytucjach i formacjach (tzw. służba na rzecz państwa totalitarnego). Obniżeniu podlegają także renty rodzinne pobierane po funkcjonariuszach, którzy taką służbę pełnili.

Powołane, a zastosowane wobec odwołującego przepisy wprowadzono na mocy art. 1 ustawy nowelizującej z dnia 16 grudnia 2016 r. i jest to już druga regulacja powodująca obniżenie emerytur oraz rent inwalidzkich osobom, które pełniły „służbę w organach bezpieczeństwa PRL”, które to pojęcie obecnie zastąpiono pojęciem „służby na rzecz państwa totalitarnego”. Zgodnie z art. 15c, w przypadku osoby, która pełniła „służbę na rzecz totalitarnego państwa” i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 0 % podstawy wymiaru - za każdy rok tej służby, a przy tym, emerytura nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3 ustawy nowelizowanej, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Jednocześnie ustawodawca wprowadził ograniczenie, zgodnie z którym wysokość emerytury ustalonej zgodnie z art. 15c ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Analogiczne rozwiązania przyjmuje art. 22a w odniesieniu do ustalania wysokości rent inwalidzkich.

Sąd Okręgowy dodał, że w poprzedzających ustawę nowelizującą z 16 grudnia 2016 r. rozwiązaniach przyjętych w ustawie z dnia 23 stycznia 2009 r. (Dz.U. 2009/24/118) obniżono po raz pierwszy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa do 1990 roku z 2,6 % do 0,7 %.

Następnie Sąd I instancji zwrócił uwagę na postanowieniu z dnia 9 grudnia 2011 r., sygn. akt II UZP 10/11 Sądu Najwyższego, który zaprezentował stanowisko, że sąd powszechny - sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji organu emerytalnego w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji IPN zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Stanowisko to Sąd Okręgowy w pełni zaakceptował. Sąd Okręgowy podkreślił, że ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą więc wiązać Sądu, do którego wyłącznej kompetencji należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna ustalonych faktów.

Nadto Sąd I instancji zaznaczył, że w uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy służb mundurowych wskazano, iż ustawa ma na celu wprowadzenie rozwiązań zapewniających w pełniejszym zakresie zniesienie przywilejów emerytalnych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL przez ustalenie na nowo świadczeń emerytalnych i rentowych osobom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. Zatem ustawa ta i wprowadzone nią przepisy stanowiły swoistą „poprawkę” stanu prawnego, jaki stworzył ustawodawca wprowadzając uprzednie zmiany ustawą z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. 2009/145) przy zauważeniu, iż rozwiązania tej ustawy nie okazały się w pełni skuteczne. Przypomnieć wypada, że tzw. „ustawa dezubekizacyjna” została uchwalona przy przyjęciu, iż „niedopuszczalne jest dalsze trwanie systemu prawnego, który przewiduje dla m.in. byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa wysokie przywileje emerytalne, szczególnie w kontekście trudnej obecnie sytuacji materialnej wielu ludzi walczących w tych latach o wolność, niepodległość i prawa człowieka.”. Na mocy tej ustawy okresy służby w organach bezpieczeństwa państwa podlegały zaliczeniu do emerytury w wymiarze po 0,7 % podstawy wymiaru, zamiast dotychczasowego 2,6 %.

Także obecnie, uzasadniając kolejną już „ustawę dezubekizacyjną” z 16 grudnia 2016 r. w uzasadnieniu projektu ponowiono argument o konieczności ograniczenia przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, „ponieważ nie zasługują one na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej”. Naprowadzono ponownie na argumenty o konieczności zniesienia „przywilejów emerytalno-rentowych wynikających z faktu wysokich uposażeń, jakie państwo komunistyczne zapewniało funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa, zwłaszcza tym, którzy wykazywali się gorliwością i dyspozycyjnością”, zaznaczając przy tym, że jako przywilej należy również rozumieć ustalenie świadczeń emerytalnych i rentowych na znacznie korzystniejszych zasadach wynikających z ustawy zaopatrzeniowej, w stosunku do sposobu ustalania emerytur i rent zdecydowanej większości obywateli na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W projekcie wyjaśniono także, iż użyte wcześniej pojęcie „służby w organach bezpieczeństwa państwa” zostaje zastąpione pojęciem „służby na rzecz totalitarnego państwa”, ażeby nie wprowadzać nowej definicji organów bezpieczeństwa państwa wyłącznie na potrzeby ustawy dezubekizacyjnej.

Sąd Okręgowy zasygnalizował istotne wątpliwości co do użytego określenia „służba na rzecz totalitarnego państwa”. Użycie takiego określenia wobec wszystkich jego adresatów kreuje ich jako osoby służące władzy komunistycznej, dążącej do absolutnego podporządkowania sobie obywateli i wszystkich sfer ich życia, uznając ich za osobowy substrat aparatu bezpieczeństwa, tj. państwa reżimowego, czy policji politycznej. Ustawa, nie precyzując stanowisk w

aparacie bezpieczeństwa, dotyczy więc także osób, których funkcja, czy praca nie miały charakteru operacyjnego, lecz pomocniczy, niezwiązany z głównymi funkcjami resortu.

W ocenie Sądu I instancji restrykcyjne ustawowe domniemanie „służby na rzecz totalitarnego państwa” zrównuje - w zakresie statusu istotnego z punktu widzenia zaopatrzenia emerytalnego - osoby, które bezpośrednio angażowały się w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego, a zatem takie, których postawa z dzisiejszej perspektywy aksjologicznej jest oceniana negatywnie, z takimi osobami, których aktywność wprawdzie nie pozostawała w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa totalitarnego, jednakże ograniczała się wyłącznie do zwykłych, standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, tj. służbie na rzecz państwa jako takiego, a tym samym nie ma konotacji pejoratywnych.

Zgodnie z art. 13b ust. 1 ustawy za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w wymienionych w przepisie cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach. W ust. 1 pkt 6 wymieniono jednostki organizacyjne Ministerstwa Obrony Narodowej i ich poprzedniczki takie jak:

- a) Informacja Wojskowa oraz podległe jej jednostki terenowe, w tym Organa informacji Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” oraz Organa informacji Wojskowego Korpusu Górniczego,
- b) Wojskowa Służba Wewnętrzna, w tym Zarząd Wojskowej Służby Wewnętrznej Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Wojsk Ochrony Pogranicza i jego poprzedniczki,
- c) Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego,
- d) inne służby Sił Zbrojnych prowadzące działania operacyjno-rozpoznawcze lub dochodzeniowo-śledcze, w tym w rodzajach broni oraz w okręgach wojskowych.

Zgodnie z art. 15c ust. 1, w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi:

- 1) 0 % podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b;
- 2) 2,6 % podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4.

Przepisy art. 14 i art. 15 ust. 1-3a, 5 i 6 stosuje się odpowiednio. Emerytury nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b (ust. 2).

Wysokość emerytury ustalonej zgodnie z ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ust. 3).

W celu ustalenia wysokości emerytury, zgodnie z ust. 1-3, organ emerytalny występuje do Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z wnioskiem o sporządzenie informacji, o której mowa w art. 13a ust. 1 (ust. 4).

Przepisów ust. 1-3 nie stosuje się, jeżeli osoba, o której mowa w tych przepisach, udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (ust. 5).

Stosownie zaś do treści art. 8a ust. 1 ustawy, minister właściwy do spraw wewnętrznych, w drodze decyzji, w szczególnie uzasadnionych przypadkach, może wyłączyć stosowanie art. 15c, art. 22a i art. 24a w stosunku do osób pełniących służbę, o której mowa w art. 13b, ze względu na:

1) krótkotrwałą służbę przed dniem 31 lipca 1990 roku oraz

2) rzetelne wykonywanie zadań i obowiązków po dniu 12 września 1989 roku, w szczególności z narażeniem zdrowia i życia.

Do osób, o których mowa w ust. 1, stosuje się odpowiednio przepisy art. 15, art. 22 i art. 24 (ust. 2).

Sąd I instancji podkreślił, że poza sporem pozostawało, że odwołujący przed rokiem 1990 bez wiedzy przełożonych nie podjął współpracy i nie wspierał czynnie osoby lub organizacji działających na rzecz niepodległości Państwa Polskiego.

Odnosząc się do stanowiska pozwanego, dotyczącego związania informacją o przebiegu służby odwołującego uzyskaną z Instytutu Pamięci Narodowej Sąd Okręgowy wskazał, że sąd ubezpieczeń społecznych, jak stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 12 grudnia 2011 r., sygn. akt II UZP 10/11, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, „nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu - do którego wyłącznej kompetencji (kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów”.

Ponadto Sąd Okręgowy podał, iż w orzecznictwie nie budzi żadnych wątpliwości, że ograniczenia dowodowe, m.in. dotyczące dopuszczalnych na etapie postępowania administracyjnego środków dowodowych, nie wiążą sądu ubezpieczeń społecznych, który rozpoznaje sprawy wszczęte na skutek odwołań od decyzji organów rentowych według procedury cywilnej w postępowaniu odrębnym, jako sprawy cywilne w znaczeniu formalnym. Każdy istotny fakt może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe.

Następnie Sąd Okręgowy przytoczył fragment uzasadnienia wyroku z dnia 11 stycznia 2012 r. w sprawie K 36/09 Trybunału Konstytucyjnego. Zwrócił uwagę też, że Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 16 września 2020 r., po rozpoznaniu w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zagadnienia prawnego w sprawie o sygn. III UZP 1/20 podjął następującą uchwałę: „Kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 2020 r., poz. 723) powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka”.

Podkreślił nadto, że uchwała ta została podjęta w odpowiedzi na przedstawione przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku Sądowni Najwyższemu zagadnienie prawne i przekazane do rozstrzygnięcia powiększonemu 7-osobowemu składowi SN. Ich treść jest następująca:

1. Czy kryterium „pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13 b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...), wprowadzone ustawą nowelizującą z dnia 16 grudnia 2016 r. zostaje spełnione w przypadku formalnej przynależności do służb w wymienionych w tym przepisie cywilnych i wojskowych instytucji i formacji w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., potwierdzonej stosowną informacją IPN, czy też kryterium to powinno być oceniane na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu?

2. w przypadku uznania, że kryterium formalnej przynależności do służb w wymienionych w tym przepisie cywilnych i wojskowych instytucji i formacji od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. jest wystarczające do przyjęcia spełnienia przesłanki z art. 13 b ust. 1 ustawy, to czy skutkuje ponownym obniżeniem świadczenia emerytalnego wobec funkcjonariusza organów bezpieczeństwa publicznego państwa, któremu w 2009 r. obniżono świadczenie emerytalne na podstawie art. 15 b w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...).

Sąd Okręgowy w pełni podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 16 września 2020 r. Zdaniem Sądu Okręgowego, państwo jest uprawnione do rozliczeń z byłym reżimem, który w warunkach demokratycznych został skutecznie zdyskredytowany. Zatem środki demontażu po byłych totalitarnych systemach dadzą się pogodzić z ideą demokratycznego państwa prawa, bowiem zasada ochrony praw nabytych nie rozciąga się na prawa ustanowione niesprawiedliwie.

Na tle ustawy z 2016 r. powstała wątpliwość, czy ustawodawca chce oceniać czyny jednostki, czy zmierza do ustanowienia odpowiedzialności zbiorowej. Zdaniem Sądu I instancji w niniejszej sprawie pozbawienie uprawnień emerytalnych, często nabytych już w wolnej Polsce na podstawie prawa ustanowionego w demokratycznym państwie, może dotyczyć wyłącznie tych osób, które w trakcie służby na rzecz totalitarnego państwa dopuściły się naruszeń podstawowych praw i wolności człowieka. Tylko takie rozwiązanie jest sprawiedliwe.

Przypisania odpowiedzialności w oderwaniu od konkretnych czynów nie da się pogodzić z preambułą Konstytucji. Ustawodawca stanowiąc ją miał na uwadze, że „pomni gorzkich doświadczeń z czasów, gdy podstawowe wolności i prawa człowieka były w naszej Ojczyźnie łamane, pragnąc na zawsze zagwarantować prawa obywatelskie, a działaniu instytucji publicznych zapewnić rzetelność i sprawność”.

W ocenie Sądu Najwyższego ta wskazana gwarancja standardu postępowania odcina nas dzisiaj od metod działań typowych dla państw totalitarnych. W ustnych motywach rozstrzygnięcia sędziego sprawozdawcy wyjaśnił, że „nie możemy działać jak państwo totalitarne, które nie przestrzegało żadnych reguł i żadnych praw jednostki do rzetelnego i sprawiedliwego procesu. Stalibyśmy się wówczas niczym innym, jak tym samym systemem, który krytykujemy”. W rezultacie miejsce pracy i okres pełnienia służby nie może być jedynym kryterium pozbawienia prawa do zaopatrzenia emerytalnego osób, które na przykład przeszły już proces weryfikacji i pracowały, czy pełniły służbę w wolnej Polsce.

Ustawa nakazuje obniżyć emeryturę osobom, które „pełniły służbę na rzecz totalitarnego państwa”. Sąd wskazał, że o „służbie na rzecz totalitarnego państwa” można mówić w ujęciu szerokim, to znaczy - byłeś zatrudniony w określonym czasie i miejscu, dlatego stracisz uprawnienia emerytalne. Można też powiedzieć, że istnieje definicja państwa totalitarnego w ujęciu wąskim, to znaczy - tracisz świadczenie, jeżeli w swojej służbie naruszałeś podstawowe prawa i wolności innych osób, zwłaszcza osób walczących o niepodległość, suwerenność i o wolną Polskę.

W ocenie Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym przedstawione zagadnienie prawne, tylko to ostatnie rozumienie ustawy jest akceptowalne.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił stanowisko Sądu Najwyższego w powyższym zakresie.

Sąd Okręgowy dodał, że w przypadku odwołującego zakwalifikowano jego służbę jako służbę na rzecz totalitarnego państwa tylko dlatego, że jego stanowisko było usytuowane we wskazanych w ustawie instytucjach i formacjach.

Wojskowa Służba Wewnętrzna była wojskowym odpowiednikiem Służby Bezpieczeństwa. Głównymi zadaniami, jakie stawiano przed organami Wojskowej Służby Wewnętrznej, była kontrwywiadowcza ochrona wojska i działania dochodzeniowo – porządkowe. Formalnie Wojskowa Służba Wewnętrzna miała odgrywać jedynie rolę prewencyjną i informacyjną. Poza tymi zadaniami na formacje tę nałożono też zadania kontrolne dotyczące sfery życia prywatnego, np.: informowanie o przejawach religijności wśród żołnierzy, także szczególnie w latach osiemdziesiątych zwalczanie

opozycji politycznej i prowadzenie działalności operacyjnej w środowiskach cywilnych. Wspomniane okoliczności miały znaczenia dla podjęcia decyzji o rozwiązaniu Wojskowej Służby Wewnętrznej i negatywnej oceny jej działalności.

W ocenie Sądu Okręgowego wydanie decyzji obniżającej odwołującemu świadczenie emerytalne nastąpiło bez uwzględnienia indywidualnego charakteru jego pracy, stanowiło nie realizację zasad sprawiedliwości społecznej, ale było w istocie sankcją indywidualnie adresowaną bez uprzedniego ustalenia zdarzenia z udziałem odwołującego, które taką sankcją by uzasadniało.

Reasumując Sąd Okręgowy wskazał, co legło u podstaw rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie można wywieść jednoznacznego wniosku, że odwołujący wykonywał służbę na rzecz totalitarnego państwa, albowiem nie wykazano, aby odwołujący w wykonywanych czynnościach stosował przemoc psychiczną, bądź fizyczną, czy jakiegokolwiek niegodziwe, niedozwolone i niemoralne praktyki w pełnionej służbie, a tym samym, aby jego działania i czyny naruszały podstawowe prawa i wolności człowieka i wypełniały znamiona czynów niedozwolonych.

Jak wynika z treści uchwały Sąd Najwyższego z dnia 16 września 2020 r. liczy się wyłącznie odpowiedzialność indywidualna, a nie zbiorowa oparta wyłącznie na fakcie służby w określonej formacji.

W ocenie Sądu I instancji na podstawie dowodów w sprawie nie można wyciągnąć wniosku, aby odwołujący konkretnymi swoimi działaniami naruszał podstawowe prawa i wolności człowieka. Dokonując subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod wskazane normy prawne Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołujący nie spełnił warunków wymaganych do obniżenia policyjnej emerytury na zasadach wskazanych w wyżej przywołanej ustawie z 16 grudnia 2016 r.

Wobec powyższego, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. oraz przywołanych przepisów prawa materialnego, Sąd I instancji zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził brak podstaw do ponownego ustalenia wysokości świadczeń odwołującego przy uwzględnieniu przepisów dotyczących zasad obliczania wysokości świadczenia dla osób pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa i przyznał je w dotychczasowej wysokości.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

a) art. 15c w zw. z art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2019 r. poz. 288 z późn. zm.), dalej zwana „ustawą zaopatrzeniową” oraz art. 2 ust 1 i ust 4 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 2270), zwanej dalej „ustawą zmieniającą” poprzez ich niezastosowanie w sytuacji gdy bezspornym jest, iż Odwołujący pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa zdefiniowaną w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, a w związku z tym spełnione zostały przesłanki warunkujące ponowne przeliczenie jego świadczenia z zabezpieczenia społecznego służb mundurowych,

b) art. 15c w zw. z art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej w zw. z § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 r. poz. 1148 ze zm.) poprzez ich niezastosowanie, a tym samym

błędne ustalanie wysokości policyjnej emerytury w stosunku do byłego funkcjonariusza pełniącego służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej,

c) art. 2 ust. 1 i ust 4 ustawy zmieniającej poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy z informacji o przebiegu służby Nr (...) z dnia 20 marca 2017 r., jak również zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów dotyczących przebiegu służby Odwołującego się wynika jednoznacznie, że w okresie od dnia 1 października 1987 r. do dnia 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ust 1 pkt 6 litera b ustawy zaopatrzeniowej,

d) art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1997 r., nr. 78 poz. 483 z późn. zm.) w zw. z art. 15c ustawy zaopatrzeniowej oraz art. 2 ust 1 i 4 ustawy zmieniającej poprzez jego niezastosowanie i wydanie orzeczenia z pominięciem obowiązujących przepisów prawa,

e) art. 188 pkt 1 i 2 Konstytucji RP poprzez samodzielne rozstrzygnięcie niejako „w zastępstwie” Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej oraz art. 2 ust 1 i 4 ustawy zmieniającej, w oparciu o które wydane zostały zaskarżone decyzje, pomijając wynikającą z tego przepisu wyłączną kompetencję Trybunału Konstytucyjnego w zakresie stwierdzania zgodności ustaw z Konstytucją RP oraz z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, których ratyfikacja wymagała uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie,

f) art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji nie zawieszenie postępowania odwoławczego do czasu rozstrzygnięcia postępowań toczących się przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawach oznaczonych sygn. akt P 4/18, sygn. akt 16/19 oraz sygn. akt P 10/20, w których ma zostać rozstrzygnięta kwestia zgodności z Konstytucją art. 15c, art. 22a i art. 24a w związku z art. 13b ustawy z dnia 18.02.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji /.../ oraz ich rodzin (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 r. poz. 288 ze zm.), zwana dalej „ustawą zaopatrzeniową” w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy zmieniającej w związku z art. 2 tej ustawy, w sytuacji gdy głównym zarzutem Odwołującego się jest niekonstytucyjność przepisów stanowiących podstawę wydania zaskarżonej decyzji z dnia 6 czerwca 2017 r. (**znak: (...)**) o ponownym ustaleniu wysokości emerytury policyjnej,

g) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, a w związku z tym bezpodstawne uznanie przez sąd I instancji, wbrew jednoznacznym ustaleniom dokonany w toku postępowania dowodowego, iż służba Pana J. M. nie stanowi „służby na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu ustawy zaopatrzeniowej, pomimo wymienienia jednostek w których służył Odwołujący się w treści art. 13b ust 1 pkt 6 litera b ustawy zaopatrzeniowej,

h) przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 w zw. z art. 252 k.p.c. oraz art. 6 k.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegające na zakwestionowaniu przez Sąd I instancji oświadczenia IPN, pomimo braku udowodnienia przez Odwołującego się okoliczności przeciwnych,

i) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 13b i art. 15c ustawy zaopatrzeniowej poprzez bezpodstawne uznanie, iż pozwany organ emerytalny zobowiązany był do wykazywania, iż Odwołujący się podejmował jakąkolwiek indywidualną działalność polegającą na naruszaniu podstawowych praw i wolności człowieka na rzecz reżimu komunistycznego,

j) art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez bezpodstawne przyjęcie iż dla uznania, iż służba wykonywane była na rzecz totalitarnego państwa niezbędne jest wykazanie faktu osobistego podejmowania działań polegających na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, naruszaniu podstawowych praw i wolności człowieka, gdy z literalnego brzmienia art. 13b wynika wprost, iż kwalifikacja powyższa uzależniona jest jedynie od ustalenia faktu pełnienia służby w jednej z jednostek wymienionych w tym przepisie,

k) art. 87 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, poprzez uznanie przez sąd I instancji związania treścią uchwały SN z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20.

Biorąc pod uwagę powyższe wniosł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku w całości, a w konsekwencji oddalenie odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA z dnia 6 czerwca 2017 r. nr świadczenia (...) o ponownym ustaleniu wysokości policyjnej emerytury w całości,

2) zasądzenie od Odwołującego na rzecz Dyrektora Zakładu Emerytalnego - Rentowego MSWiA kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję,

ewentualnie:

3) o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz Pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

W odpowiedzi na apelację odwołujący wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od pozwanego organu emerytalno-rentowego na rzecz odwołującego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. W szczególności, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe, a zebrany w sprawie materiał poddał właściwej ocenie, zachowując granice swobodnej oceny dowodów przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które tutejszy Sąd w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Zaznaczyć trzeba, że zgodnie z treścią art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. podstawa do zawieszenia postępowania zachodzi wtedy, jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym albo Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej. W ocenie sądu taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

Podkreślić należy, że sąd ubezpieczeń społecznych nie jest uprawniony do stwierdzenia niezgodności przepisu ustawy z przepisami Konstytucji, umowami międzynarodowymi, ani innymi przepisami rangi ustawowej, gdyż z mocy art. 188 Konstytucji RP kompetencję w tym zakresie posiada Trybunał Konstytucyjny. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 listopada 2015 r., sygn. akt II CSK 517/14, sądy i inne organy stosowania prawa nie mają kompetencji do orzekania o niekonstytucyjności przepisu ustawy i odmowy jego stosowania. Domniemanie zgodności ustawy z Konstytucją może być obalone jedynie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, a związanie sędziego ustawą, o którym mowa w art. 178 ust. 1 Konstytucji, obowiązuje dopóty, dopóki ustawie tej przysługuje moc obowiązująca. Jeżeli sąd jest przekonany o niezgodności przepisu z Konstytucją lub ma w tym względzie wątpliwości, powinien – na podstawie art. 193 Konstytucji – zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego z odpowiednim pytaniem prawnym. Wyłącznie wątpliwości sądu, a nie strony mogą uzasadniać przedstawienie Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego, od odpowiedzi, na które zależy rozstrzygnięcie sprawy. Odmowa zastosowania przez sąd powszechny określonego przepisu prawa jako niezgodnego z Konstytucją jest możliwa tylko wyjątkowo, mianowicie wtedy, gdy sąd rozpoznający sprawę nie ma wątpliwości co do niezgodności tego przepisu z Konstytucją, a sprzeczność ma charakter oczywisty, a tak jest np. przypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny uprzednio stwierdził niezgodność z Konstytucją przepisu o takim samym brzmieniu, jak zawarty w obowiązującej ustawie i wtedy takiego przepisu sąd może nie stosować (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2016 r., sygn. akt V CSK 377/15, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., sygn. akt II UK 158/18). Sytuacja taka nie występuje w niniejszej sprawie, jednakże ujawnione w toku postępowania okoliczności faktyczne doprowadziły tutejszy sąd do wniosku, iż przepisy, na podstawie których pozwany wydał zaskarżoną decyzję, nie znajdują w przypadku odwołującego zastosowania.

Wskazać trzeba, że art. 177 k.p.c. reguluje fakultatywne zawieszenie postępowania, które następuje wskutek decyzji sądu podejmowanej z urzędu, przy czym do sądu należy ocena celowości tego zawieszenia. Wnosząc o

zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c., organ emerytalny wskazał m.in. na sprawę toczącą się przed Trybunałem Konstytucyjnym o sygn. P 4/18. W ocenie sądu w postępowaniu z odwołania J. M. nie występują przesłanki do wystąpienia przez sąd z pytaniem do Trybunału Konstytucyjnego, a rozstrzygnięcie kwestii zawieszającej przed Trybunałem Konstytucyjnym wskutek wszczęcia odpowiedniej procedury przez inny podmiot, nie jest niezbędne do prawidłowego orzekania w niniejszej sprawie. Ostatecznie jednak, w niniejszej sprawie, mimo szeregu zarzutów konstytucyjnych podniesionych w odwołaniu, ujawnione w toku postępowania okoliczności faktyczne doprowadziły sąd do wniosku, iż przepisy, na których oparto zaskarżone decyzje, nie znajdują w przypadku odwołującego zastosowania.

Sąd Okręgowy trafnie również uznał, że nie był związany treścią informacji IPN o przebiegu służby J. M. „na rzecz totalitarnego państwa”. Ubezpieczony ubiegający się o świadczenia z ubezpieczenia społecznego w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych może wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia. W orzecznictwie sądów powszechnych, sądów administracyjnych oraz Sądu Najwyższego ukształtował się jednolity pogląd, zgodnie z którym okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udawadniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego. Przeciwno informacji o przebiegu służby mogą być przeprowadzane przeciwdowody. Sąd Najwyższy (por. wyroki z 09.04.2009 r., I UK 316/08, z 06.09.1995 r., II URN 23/95, OSNAPiUS 1996 nr 5, poz. 77, z 08.04.1999 r., II UKN 619/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 439, z 04.10.2007 r. I UK 111/07, z 02.02.1996 r., II URN 3/95, OSNAPiUS 1996 nr 16, poz. 239 oraz z 25.07.1997 r., II UKN 186/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 342) na gruncie art. 473 k.p.c. wielokrotnie wypowiadał się, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i prawa pracy w postępowaniu przed sądem nie obowiązują ograniczenia dowodowe. W postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe prowadzenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że pracownik czy ubezpieczony ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia - także wówczas, gdy z dokumentu np. zaświadczenia o zatrudnieniu, wynika co innego. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, iż w orzecznictwie sądów powszechnych (np. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w postanowieniu z dnia 30.05.2019 r. sygn. akt III AUz 41/19, uchylając postanowienie Sądu Okręgowego o zawieszeniu postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c.) występuje stanowisko, że sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W., nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby przedstawionej przez Instytut Pamięi Narodowej zarówno co do faktów jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 09.12.2011 r., II UZP 10/11 OSNP 2012/23-24/298). Ww. postanowienie Sądu Najwyższego zapadło na tle obniżenia emerytury policyjnej w związku z pierwszą ingerencją ustawodawcy w świadczenia emerytalne funkcjonariuszy reżimu komunistycznego, kiedy to do ustawy z 18.02.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, wprowadzono dodatkowy art. 15b przewidujący, że obniża się emeryturę osobie, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18.10.2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów i która pozostawała w służbie przed dniem 02.01.1999 r.

Sąd Najwyższy również w uzasadnieniu cytowanej już przez Sąd I instancji uchwały składu siedmiu sędziów z 16 września 2020 r. sygn. akt III UZP 1/20, dotyczącej kwestii obniżania emerytur policyjnych na podstawie aktualnie obowiązujących przepisów potwierdził, że sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby wydana przez IPN w trybie art. 13a ust. 1 ustawy z 1994 r.

W konsekwencji w razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie informacji, sąd jest zobowiązany do rekonstrukcji przebiegu służby w konkretnym przypadku, na podstawie wszystkich okoliczności sprawy. W szczególności na podstawie długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., miejsca pełnienia służby, zajmowanego stanowiska (pkt 59 uzasadnienia uchwały). W tym zakresie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę sięgania do opinii służbowych funkcjonariuszy, uwzględniania ogólnych

reguł dowodzenia: rozkładu ciężaru dowodu, dowodu prima facie, domniemań faktycznych, wynikających z informacji o przebiegu służby (pkt 60). Wskazano, że przy ocenie zasadności objęcia konkretnej osoby zakresem ustawy okolicznością, której nie można pominąć jest sam fakt weryfikacji w 1990 r. (pkt 92).

Na powyższe stanowisko powołał się również Sąd Najwyższy w postanowieniu z 14 września 2021 r. sygn. akt USK 259/21 (w zakresie rozpoznania skargi kasacyjnej).

Sąd Najwyższy uznaje zatem, że informacja IPN stanowi dowód, który nie jest jednak dowodem wyłącznym albo dowodem niepodważalnym, którym sąd byłby związany, bez możliwości jego oceny w ramach przysługującego sądowi prawa do swobodnej i wszechstronnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Inne rozumienie stanowiska Sądu Najwyższego dawałoby IPN przymioty organu rozstrzygającego arbitralnie kwestie wysokości świadczeń emerytalno-rentowych, bez potrzeby odwoływania się do sądu, a z sądu organ firmujący jedynie ustalenia zawarte w informacji IPN.

Jednak - zdaniem Sądu Apelacyjnego - mając na uwadze wykładnię celowościową ustawy uznać należy, że istotne znaczenie dla interpretacji definicji „służby na rzecz totalitarnego państwa” **ma rodzaj i zakres czynności wykonywanych w trakcie służby.**

W uzasadnieniu projektu ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy służb mundurowych (druk projektu nr (...)) wskazano, iż jej celem jest „wprowadzenie rozwiązań zapewniających w pełniejszym zakresie zniesienie przywilejów związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL przez ustalenie na nowo - świadczeń emerytalnych i rentowych osobom pełniącym „służbę na rzecz totalitarnego państwa” w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r.

Ustawa z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (...) nie zawiera definicji „służby na rzecz totalitarnego państwa”. Celem odkodowania znaczenia tego sformułowania, odnieść się wypada do definicji zawartej w ustawie z 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz o treści tych dokumentów (Dz.U. 2006 Nr 218, poz. 1592). Zgodnie z preambułą ww. ustawy służbą tego rodzaju jest „praca albo służba w organach bezpieczeństwa państwa komunistycznego lub pomoc udzielana tym organom przez osobowe źródło informacji, polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, była trwale związana z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego”.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, do zastosowania rygorów z art. 15c ustawy nie wystarczy też samo formalne pełnienie służby w jednostkach wymienionych w art. 13b ustawy w okresie od 22 lipca 1944r. do 31 lipca 1990r., ale pełnienie służby polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, łamaniu praw człowieka i obywatela.

Inna wykładnia przepisu art. 13b naruszałaby zasady sprawiedliwości społecznej, bowiem dotyczyłaby także osób, których pełniona funkcja czy charakter pracy nie miały charakteru operacyjnego, lecz charakter pomocniczy, techniczny, biurowy, porządkowy, niezwiązany z głównymi funkcjami organów bezpieczeństwa. Poza tym należy mieć na względzie, że wykonywanie „służby na rzecz państwa totalitarnego” było zindywidualizowane, mogło różnić się osobistym zaangażowaniem danej osoby i determinacją na realizowanie określonych zadań i funkcji. Działalność funkcjonariusza mogła być w różnym stopniu ukierunkowana na potrzeby, korzyści totalitarnego państwa. W związku z tym nie każde nawiązanie stosunku prawnego w ramach jednostek organizacyjnych, wskazanych w ustawie, musiało wiązać się ze służbą na rzecz totalitarnego państwa. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie można przyjąć a priori, że sam fakt stwierdzenia pełnienia służby w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w wymienionych w ustawie jednostkach organizacyjnych jest wystarczający do uznania, że dana osoba „pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa”. Służba (praca) takiej osoby powinna być oceniana na podstawie indywidualnych czynów, w oparciu o wszystkie okoliczności pełnionej służby. Nie można stosować mechanizmu odpowiedzialności zbiorowej, gdyż

stosowanie takiego mechanizmu przybliżyłoby ten mechanizm do mechanizmów stosowanych w czasach państwa totalitarnego.

Sąd Najwyższy w uchwale z 16 września 2020 r. sygn. akt III UZP 1/20 zwrócił uwagę również na potrzebę odróżnienia osób, które kierowały organami państwa totalitarnego, angażowały się w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swych obywateli także na innym polu niż styk szeroko rozumianego prawa karnego, a więc tych podmiotów, których ocena jest zdecydowanie negatywna, od osób, których postawa nie pozostawała w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa, lecz sprowadzała się do czynności akceptowalnych i wykonywanych w każdym państwie, także demokratycznym, bez skojarzeń prowadzących do ujemnych ocen. Inaczej każdy podmiot funkcjonujący w systemie państwa w tych latach mógłby się spotkać z zarzutem, że jego działanie, w ogólnym rozrachunku, było korzystne dla państwa totalitarnego (pkt 90).

Sąd Najwyższy wskazał, że pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” sensu stricto: „powinno objąć lata 1944-1956 i wiązać się wyłącznie z miejscem pełnienia służby, o ile oczywiście nie zostaną wykazane przez zainteresowanego przesłanki z art. 15c ust. 5 ustawy z 1994 r. lub w informacji o przebiegu służby zostaną lub w informacji o przebiegu służby, wskazane zostaną okoliczności z art. 13a ust. 4 pkt 3 ustawy z 1994 r.” (pkt 93). Natomiast „pojęcie sensu largo obejmie okres wskazany w art. 13b, czyli łączy w sobie cechy okresu totalitarnego i posttotalitarnego (autorytarnego) oraz pierwszego okresu transformacji, to jest od utworzenia rządu T. M. (...) tak interpretowane pojęcie zostanie ukierunkowane na funkcje, jakie pełnił i zadania, jakie podczas służby wykonywał funkcjonariusz” (pkt 94).

Kryterium miejsca i czasu pełnienia służby nie powinno stanowić jedyne kryterium do oceny, czy J. M. pełnił „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, w rozumieniu art. 13b ust. 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. Kryteriami niezbędnymi do oceny czy pełnił on „służbę na rzecz totalitarnego państwa” powinny być przede wszystkim: rodzaj wykonywanych czynności, sposób ich wykonywania, a w szczególności czy w okresie pełnienia służby (pracy) dopuszczał się naruszeń podstawowych praw i wolności człowieka.

Mając powyższe na uwadze, zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji prawidłowo uchwycił istotę sprawy i po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, na podstawie zeznań odwołującego J. M. złożonych na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2021r., jego akt osobowych i akt emerytalno-rentowych, ustalili, że J. M. ukończył Wyższą Oficerską Szkołę Radiotechniczną z dniem 26 sierpnia 1983 r. i uzyskał tytuł inżyniera-dowódcy. W dniu 28 sierpnia 1987 r. na swój wniosek został przeniesiony do organów Wojskowej Służby Wewnętrznej. Od dnia 1 października 1987 r. do dnia 30 czerwca 1988 r. uczęszczał na kurs przekwalifikowania oficerów KW w korpusie bezpieczeństwa i prewencji wojskowej o specjalności kontrwywiadowczej, który ukończył z wynikiem dobrym. Od dnia 1 sierpnia 1988 r. objął stanowisko oficera wydziału Wojskowej Służby Wewnętrznej. Z dniem 1 września 1990 r. w wyniku restrukturyzacji jednostki wojskowej przydzielono odwołującemu etat przejściowy i w dniu 20 listopada 1990 r. wystąpił z wnioskiem o zwolnienie go z zawodowej służby wojskowej, który został zaakceptowany przez dowódcę jednostki wojskowej.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że w okresie od 1 października 1987r. do dnia 30 czerwca 1988 r. uczęszczał na kurs przekwalifikowania oficerów KW w korpusie bezpieczeństwa i prewencji wojskowej o specjalności kontrwywiadowczej, od 1 sierpnia 1988r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na stanowisku oficera wydziału Wojskowej Służby Wewnętrznej, do zadań odwołującego należała ochrona kontrwywiadowcza wszystkich miejsc, gdzie była zabezpieczona informacja tajna i tajna specjalnego znaczenia, ochrona jednostek wojskowych, radiolokacyjnych, rakietowych i walki radioelektronicznej. Oprócz tego zajmował się ochroną informacji związanych ze sprzętem, posiadał sieć informatorów, którzy podawali mu informacje na temat np.: obcych dyplomatów. Praca dotyczyła również wykrywania ewentualnych przestępstw i przekazywania ich do pionu dochodzeniowego. Wojskowa Służba Wewnętrzna była wojskowym odpowiednikiem Służby Bezpieczeństwa. Głównymi zadaniami, jakie stawiano przed organami Wojskowej Służby Wewnętrznej, była kontrwywiadowcza ochrona wojska i działania dochodzeniowo – porządkowe. Formalnie Wojskowa Służba Wewnętrzna miała odgrywać jedynie rolę prewencyjną i informacyjną. Odwołujący nigdy nie brał udziału w czynnościach operacyjnych, w tym wymierzonych w działaczy opozycji lub innych działaniach.

W przedmiotowej sprawie, podstawą wydania zaskarżonej decyzji było ustalenie, że ubezpieczony J. M. w okresie od 1 października 1987 r. od 31 lipca 1990 r. pełnił służbę w instytucjach wymienionych w katalogu jednostek organizacyjnych zawartym w przepisie art. 13b ust. 1 policyjnej ustawy emerytalnej, w których służbę ustawodawca uznał obecnie za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Organ rentowy nie wykazał jednak, że ubezpieczony w okresie tej służby faktycznie podejmował jakąkolwiek działalność polegającą na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. W żadnym wypadku nie wynika to z informacji IPN, a organ rentowy nawet nie podnosił w toku postępowania, aby takie zadania ubezpieczony faktycznie realizował. Pozwany w istocie stał na stanowisku, że każda służba w wymienionych przez ustawodawcę instytucjach i formacjach, potwierdzona informacją IPN jest służbą na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b tak zwanej drugiej ustawy nowelizacyjnej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, przedstawiony pogląd jest błędny i nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem nie wszelka praca albo służba w organach bezpieczeństwa państwa komunistycznego jest potępiona i objęta dyskredytacją, lecz jedynie ta, która polegała na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. Trzeba wskazać, iż ustawodawca dał temu wyraz odnosząc się w art. 13b policyjnej ustawy emerytalnej do pojęcia - służby na rzecz totalitarnego państwa, zdefiniowanego w preambule ustawy lustracyjnej. Według Sądu Odwoławczego, z tego względu błędne było przyjęcie za podstawę obniżenia emerytury ubezpieczonego informacji o przebiegu jego służby - skoro jest ona dowodem jedynie jego zatrudnienia w jednostkach organizacyjnych wymienionych w dodanym do ustawy art. 13b. Podnieść należy, iż sama negatywna ocena działalności jednostki, w której odwołujący pełnił służbę na gruncie tegoż przepisu art. 13b powoływanej ustawy emerytalnej nie daje podstaw do obniżenia indywidualnie nabytych praw do emerytury. Należy podkreślić, że ustalona wynikiem tego postępowania działalność ubezpieczonego w zakresie ochrony jednostek wojskowych, zakładów zbrojeniowych, polegająca w istocie na działaniach profilaktycznych (odwołujący nie zajmował się przesłuchaniem czy zatrzymaniem osób), same w sobie nie naszą żadnych znamion służby na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu ww. legalnej definicji tego pojęcia. Z kolei służba w kontrwywiadzie wojskowym istnieje do dnia dzisiejszego, a takie obiekty jak jednostki wojskowe czy zakłady zbrojeniowe zawsze podlegają ochronie (również w państwie demokratycznym).

Okoliczności te nie dają zatem żadnych podstaw do przyjęcia, aby ubezpieczony J. M. faktycznie podejmował jakiegokolwiek zadania w zakresie zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. Ze względu na powyższe nieprawidłowe było przyjęcie przez organ rentowy, iż ubezpieczony pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b i ponowne obniżenie jego emerytury na podstawie art. 15c powołanej ustawy emerytalnej, albowiem przesłanki do zastosowania tej regulacji w odniesieniu do ubezpieczonego nie zostały spełnione.

Niezasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 252 k.p.c. oraz 6 k.c. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wiąże ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby strona skarżąca wykazała uchybienia podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktu (wyrok Sądu Najwyższego z 10.06.1999 r., II UKN 685/98). Apelacja pozwanego organu

emerytalno-rentowego nie zawiera żadnych merytorycznych argumentów ograniczając się do polemiki z ustaleniami Sądu i brakiem dowodów przeciwnych, sprowadzała się wyłącznie do przedstawienia własnej oceny zgromadzonych dowodów i interpretacji przepisów.

Jak wspomniano wyżej organ rentowy nie przejawiał odpowiedniej inicjatywy dowodowej, aby wykazać, że odwołujący „pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu wskazanym w uchwale Sądu Najwyższego. Należy mieć na uwadze, że ciężar dowodu (art. 6 k.c.) w niniejszej sprawie spoczywał na organie rentowym, który chciał wywieść w swoim interesie określone skutki prawne. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 22 lutego 2017 r. (III AUa 1234/16, LEX nr 2284958) stwierdził, że: „do postępowania odrębnego z zakresu ubezpieczeń społecznych w zakresie postępowania dowodowego ma zastosowanie - bez żadnych ograniczeń - reguła wynikająca z 232 k.p.c., obowiązuje więc zasada kontradyktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń przez stronę. Wydanie decyzji przez organ rentowy w postępowaniu administracyjnym nie zwalnia go więc od udowodnienia przed sądem jej podstawy faktycznej, zgodnie z ogólnymi zasadami rozkładu ciężaru dowodu” (podobnie wyroki Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 8 maja 2018 r., III AUa 103/18, LEX nr 2937508, Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 kwietnia 2018 r., III AUa 1471/17, LEX nr 2563109, Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 marca 2018 r., III AUa 1444/17, LEX nr 2545123, Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4 października 2017 r., III AUa 1038/16, LEX nr 2659455).

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny uznał, że materiał dowodowy zebrany w rozpoznawanej sprawie dawał podstawy do stwierdzenia, że praca wykonywana przez odwołującego w okresie od 1 października 1987 r. do 31 lipca 1990 r. nie podlega zakwalifikowaniu jako „służba na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944r. do 31 lipca 1990r.”. Stąd nie było podstaw do obniżenia należnej jego emerytury i renty.

Zarzuty apelacji choć są obszerne to nie podważyły powyższych ustaleń, apelacja stanowi jedynie niezasadną polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozważaniami Sądu Okręgowego.

Uznając zarzuty apelującego za nieuzasadnione, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił wniesioną apelację.

sędzia Marta Sawińska